

PROTOKÓŁ
ze spotkania z mieszkańcami w ramach konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji, które odbyły się w Szkole Podstawowe nr 28 w dniu 17 stycznia 2017 r.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2015 r. poz. 1777 z późn. zm.¹) odbyło się spotkanie konsultacyjne w szczególności z mieszkańcami podobszaru rewitalizacji Babie Doły, gdzie konsultowano zapisy projektu Gminnego Programu Rewitalizacji. Spotkanie konsultacyjne odbyło się w dniu 17 stycznia 2017 r. w Szkole Podstawowej nr 28 (ul. Zielona 53, 81-197 Gdynia). Protokół został sporządzony przez Aleksandrę Dylejko, specjalistę w Laboratorium Innowacji Społecznych. Ze strony Laboratorium Innowacji Społecznych w spotkaniu uczestniczyli:

- Aleksandra Dylejko
- Agnieszka Jurecka prowadząca spotkanie

Przebieg spotkania – prezentacja zakresu działań proponowanych w ramach rewitalizacji na podobszarze Babie Doły

Agnieszka Jurecka: W Gminnym Programie Rewitalizacji dla Babich Dołów przewidziano 4,7 mln zł. Nie jest to jednak pełna kwota, dlatego że jaka część pieniędzy będzie przeznaczonych na remonty budynków w zespole dworsko-folwarcznym wyniknie dopiero po opracowaniu dokumentacji.

Żeby poznawać Państwa dzielnicę opracowaliśmy mapę sentymentalną, chodziło o to aby zobaczyć jak mieszkańcy i turyści odbierają Babie Doły. Przeprowadziliśmy w całym mieście duże badanie pod nazwą Panel Obywatelski – uczestniczyło w nim około 540 osób. Na Babich Dołach w badaniu wzięty udział 33 osoby, wszystkie z obszaru rewitalizacji. To dokładnie mieszkańców tego rejonu. Pytano o to jak rewitalizacja się kojarzy, jakie ludzie mają oczekiwania.

Odbyło się też spotkanie w dzielnicy w sprawie rewitalizacji, poruszaliśmy też tę kwestię na spotkaniach w sprawie Budżetu Obywatelskiego. Przedstawiciele Rady Dzielnicy brali udział w spotkaniach ogólnomiejskich dotyczących rewitalizacji.

Z panelu wyniknęło, że Babie Doły są wyjątkowe, tworzą dość zgraną i zwartą społeczność. Prawie połowa osób jest zainteresowana otrzymywaniem wiadomości o rewitalizacji, czyli jest zaangażowana. Na Witominie tylko 25 proc. mieszkańców chce otrzymywać takie informacje. Jako dobre strony wymieniacie państwo dostęp do morza, ciszę, spokój. Z rzeczy, które sprawiają problemy, to stan infrastruktury drogowej, mieszkaniowej i technicznej, brak nowych inwestycji.

Cztery główne kierunki działania w ramach rewitalizacji to dalsze rozwijanie potencjału turystycznego w dzielnicy, zagospodarowanie miejsc rekreacji i integracji mieszkańców, ochrona dziedzictwa historycznego, poprawa dostępu do infrastruktury technicznej.

Pierwszym działaniem, które zostało wpisane do GPR, jest poprawa stanu technicznego budynków komunalnych w obrębie zespołu dworsko-folwarcznego. Żeby ocenić dokładnie jaka jest skala i zakres wymaganych remontów muszą zostać przygotowane dwa opracowania. Pierwsze to plan rewaloryzacji wynikający z wymogów konserwatora miejskiego: trzeba zrobić plan konserwatorski określający skalę działań które muszą być zrobione żeby te budynki miały lepszą jakość. Koszt opracowania oszacowano na 100 tys. zł. Dokumentacja projektowa, która powstanie na podstawie tego planu, czyli techniczne

¹ Zmiany tekstu ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2016 r. poz. 1020 i 1250.

projekty budowlane, to koszt 70 tys. zł. Dopiero potem będzie można ocenić ile tak naprawdę będą kosztować remonty. Podejrzewam że będziemy to liczyć w setkach tysięcy złotych – tak jak patrzę na koszty dla innych budynków.

Druga rzecz to rozwój terenów rekreacyjnych w obrębie Babich Dołów. Na to wstępnie przeznaczono ponad pół miliona złotych. To przede wszystkim zagospodarowanie polany niedaleko ul. Rybaków, ale też kompleksowe zagospodarowanie ścieżek spacerowych wzdłuż klifu. To ma być działanie tworzone wspólnie z państwem: to co ma tam być stworzone ma odpowiadać na państwa potrzeby. Czy to ma być plac zabaw, czy polana piknikowa będziemy razem projektować. Okres realizacji zaplanowano do końca 2020 r.

Jedną z ważniejszych rzeczy, która zostanie zrobiona, to budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w obrębie ulicy Rybaków. Państwo wskazywali że to duża przeszkoda przede wszystkim w jakości życia w tych budynkach, ale też jeżeli chodzi o dalszy rozwój Babich Dołów. Sieć będzie biegła tam, gdzie są teraz ułożone płyty yomb. PEWiK już ogłosił lub ma na dniach ma ogłosić przetarg na roboty budowlane, bo dokumentacja już jest gotowa. Sieć wodociągowa i kanalizacyjna to najdroższa inwestycja, szacunkowa wartość: 2,6 mln zł. Ponad połowa środków skierowanych na Babie Doły to budowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągów.

Czwarta rzecz, która będzie tworzona, a miasto jest już po rozmowach z jednostką wojskową, to będzie poprawa dostępu do plaży i dojazd na przedłużeniu ulicy Zielonej. Obecnie jest zamknięty. Żeby zostać miejsca postojowe wymagana będzie wymiana nawierzchni, ale też zbudowanie płotu który będzie oddzielał tę drogę od jednostki. Rozmowy są już dość zaawansowane, okres realizacji ZDiZ wskazał do końca 2018 r.

Są także działania horyzontalne – społeczne, które będą prowadzone w całym mieście, ale będą skierowane głównie na tych sześć podobszarów rewitalizacji. Nie możemy się starać o wsparcie unijne dla Babich Dołów. Wszystkie działania, o których mówiłam, będą finansowane z budżetu miasta, jeżeli chodzi o kanalizację to z budżetu PEWiKu.

Działania horyzontalne będą w całym mieście, dlatego też mogą dotyczyć mieszkańców Babich Dołów. Chodzi o to, by zmienić model oddziaływania pomocy społecznej – będą tworzone specjalne zespoły do kontaktowania się z państwem, będą uruchamiane programy aktywizacji zawodowej, czyli wspieranie osób by podjęły zatrudnienie. Na obszarach rewitalizacji będzie też coraz większa oferta działań kulturalno-sportowych, żeby nie było wrażenia że wszystko dzieje się w centrum miasta. Wszystkie działania na terenach rewitalizowanym będziemy pracować nad tym, żeby jak najbardziej państwa w nie włączać.

Jest też planowany program minigrantów, który miałby polegać na tym, że mieszkańcy będą mogli wskazywać jakie działanie jest potrzebne do zrobienia w dzielnicy, a prawdopodobnie organizacje pozarządowe będą udzielać takich minigrantów na wspólne działania sąsiedzkie, kulturalne, społeczne albo przestrzenne.

Do 10 lutego czekamy na państwa uwagi i wnioski. Jeżeli uznacie że program tych działań jest ubogi albo jest coś ważnego co trzeba jeszcze w tym programie zawrzeć to prosimy o składanie formularzy pocztą, albo mailowo. 2 lutego będziemy w siedzibie Rady Dzielnicy w godz. 16-20. Zapraszamy, jeżeli chcieliby państwo porozmawiać indywidualnie. Będzie też ogólnomiejskie spotkanie konsultacyjne w InfoBoksie ostatniego dnia stycznia o godz. 17.

Chciałabym żebyście teraz się państwo wypowiedzieli i zadawali pytania. Wszystkie będą protokołowane, kolegium prezydenta będzie się do nich odnosić.

Zagadnienia, które pojawiły się w trakcie dyskusji z uczestnikami spotkania konsultacyjnego

1. Pytanie z sali: **Czy sieć grzewcza i gazowa nie jest objęta inwestycją?**

Agnieszka Jurecka: Sieć grzewcza na razie nie została ujęta w Gminnym Programie Rewitalizacji, ale zachęcam państwa – teraz jesteśmy w okresie konsultacji, dokument nie jest zatwierdzony więc nie jest tak że nic nie da się do niego dołożyć albo zmienić – abyście wszystkie rzeczy które nie zostały ujęte przekazywali nam na formularzach, na których można wpisać swoje uwagi. Przekażemy to kolegium, a kolegium będzie rozpatrywało po konsultacjach. Konsultacje trwają do 10 lutego.

2. Pytanie z sali: **Zespół budynków folwarcznych to zabytki. Z Unii Europejskiej nie da się wygospodarować pieniędzy? Czasami czytam że prywatne osoby mają kamienice i mogą pisać wnioski o dofinansowanie.**

Agnieszka Jurecka: Nie z puli rewitalizacyjnej. Nie jest powiedziane, że nie pojawią się jakieś dofinansowania budynków, z których miasto będzie mogło korzystać. Budynki są miejskie, więc miasto będzie musiało najpierw poznać skalę wymaganych prac. Zespół dworsko-folwarczny obejmuje też tereny dawnych budynków gospodarskich, które są własnością prywatną. Nie jest wykluczone, że będziemy się starać o dofinansowanie.

Kamil Góral: Na Babie Doły nie przeznaczono środków unijnych, ponieważ wszystkie wskaźniki, które były badane w dzielnicy były za wysokie. Dlatego trzeba było tak ciąć dzielnicę, wycinając bloki które troszeczkę lepiej się prezentują niż ulica Rybaki żeby w jakikolwiek sposób można je było ująć w Gminnym Programie Rewitalizacji. Pytanie o zabytki odnosi się bardziej do programu rewitalizacji budynków zabytkowych realizowanego przez gminę. Różnica jest taka że są to budynki zazwyczaj osób prywatnych, wtedy gmina udziela dotacji. Tutaj mówimy o budynkach będących zazwyczaj własnością gminy, więc nie ma możliwości udzielania tej dotacji. Dzięki wsparciu Rady Dzielnicy, także dzięki tym osobom się to udało. Historia tego, że Babie Doły zostały włączone w obszar rewitalizacji wiąże się z tym, że miało być włączone wyłącznie Oksywie ze względu na wskaźniki. Ale tak sięgało Babich Dołów że powstało pytanie, dlaczego choć odrobiny Babich Dołów też w to nie włączyć. To co mogliśmy zrobić z Radą Dzielnicy zrobiliśmy, także przy wsparciu pań z Laboratorium Innowacji Społecznych. Chciałbym państwa dziś poprosić i zachęcić o składanie wniosków do tego programu, bo to naprawdę nie jest jeszcze zamknięty dokument. Kolegium prezydenta będzie rozpatrywać to wszystko dlatego bardzo serdecznie zachęcam jeżeli dziś nic państwu nie przyjdzie do głowy wziąć te karty, pomyśleć w domu, podzielić się z sąsiadami. Jest jeszcze trochę czasu. Teraz tak naprawdę piłka jest po stronie państwa więc bardzo proszę, żeby z tego nie rezygnować.

3. Pytanie z sali: **Jeżeli jest zabytek i jest dotacja na zabytek to nie ma nic wspólnego?**

Kamil Góral: Są dwa osobne źródła finansowania. Jest źródło finansowania z Unii Europejskiej na rewitalizację, aczkolwiek Babie Doły ze względu na wysokość wskaźników nie mogły być włączone w te środki. Dotacja, o którą pan pytał, to pieniądze z budżetu gminy które gmina przeznaczona dla właścicieli prywatnych na renowację kamienic zabytkowych czy innych obiektów, które posiadają. Co nie zmienia faktu, że zostały przeznaczone pieniądze na dokumentację projektową co zrobić i jaki zakres prac przeprowadzić. To nie jest ostateczna kwota na remont tych budynków. Dodatkowe pieniądze będą przekazane po koncepcji rewaloryzacji.

Agnieszka Jurecka: Nie mówię, że te budynki nie będą remontowane. Wymagają opracowania bardziej szczegółowej dokumentacji ze względu na to, że są objęte obostrzeniami konserwatorskimi. To nie znaczy, że gdy ta dokumentacja powstanie pójdzie do szuflady. Po to są na nią wydawane pieniądze żeby zabudżetować i opracować harmonogram prac.

4. Uwaga z sali: **Nie można mówić, że nie są remontowane bo u nas już są dwa i jesteśmy bardzo zadowoleni.**
5. Pytanie z sali: **Co z końcówką ulicy Rybaków? Bardzo nam zależy żeby tam też coś się działo. Nie mieszkają tam sami starzy ludzie. Mamy dzieci które po nas pewnie będą dalej remontować i będą tam mieszkać. Trzeba przemyśleć co zrobić z tymi ludźmi. Jeżeli chce się tam zrobić jakiś skansen to trzeba nas jakoś zabezpieczyć. Przesiedlić, a nie nic tam nie robić. Latem jak biorę prysznic czasami muszę wziąć miskę żeby się słucać bo tak leci woda. Rewitalizacja powinna ten teren koniecznie objąć.**

Agnieszka Jurecka: Końcówka ulicy Rybaków to teren, który w planach miejscowych z roku 2012 nie został przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową. To oznacza, że to, co jest – jest, ale nie jest możliwe wydanie pozwolenia na budowę kanalizacji sanitarnej ani wodociągu. Takiej zgody nie wydał Urząd Morski. Budynki są bardzo blisko klifu i rzeczywiście jest problem, wydaje mi się że nie do końca uświadomiony i zrozumiany w mieście.

6. Uwaga z sali: **Mam pozwolenie na budowę tego budynku z 1929 roku.**
7. Uwaga z sali: **Jeśli chodzi o wodociąg to jest istniejąca instalacja. Infrastruktura ogólnie rzecz biorąc całej ulicy Rybaków to jest sprawa, którą trzeba rozwiązać. Wodociąg mamy, ale na kocu jest problem z ciśnieniem wody. Prąd mamy, ale spełnianie norm napięcia jest średnie. Mamy telefon, ale nikt nie zainwestuje w dostęp do Internetu szerokopasmowego, bo już w tej chwili telekomunikacja twierdzi, że 10 Mb/s to jest maksimum. Dla pięciu czy dziesięciu osób nikt nie pociągnie światłowodu.**

Agnieszka Jurecka: To nie jest kwestia niechęci albo złej woli tylko trochę konsekwencja tego, jaki plan miejscowy został uchwalony.

8. Uwaga z sali: **Nie mieszkam na końcu, tylko w tej części ul. Rybaków która nie jest objęta, ale w miejscowym planie zagospodarowania po drugiej stronie ulicy mają powstać chyba 24 budynki. Jeżeli ci ludzie nie będą mieli dostępu do Internetu, a kanalizację będą mieli. Z prądem jest w tej chwili problem, to nie zachęca do inwestowania.**

Agnieszka Jurecka: Cały teren między zespołem folwarcznym, a państwa domami został w planie miejscowym przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową lub rekreacyjną. To dość duży problem, bo państwa teren nie jest w planach miejscowych terenem, w którym jest utrzymana funkcja mieszkaniowa. Nie mówię, że ktoś przyjdzie i zlikwiduje państwa domy. Jest przeznaczenie na ternu zieleni co oznacza, że nie jest możliwe zbudowanie tam teraz kanalizacji. Chciałabym żeby to wybrzmiało i żeby kolegium prezydenta się z tym skonfrontowało bo zdają sobie sprawę że mieszka tam nie 5 czy 10, a więcej osób i że państwo nie wyprowadzą się z dnia na dzień albo nie mają takich planów.

9. Głos z sali: **Tam będzie zrobione, a tu getto. To będzie jeszcze gorzej wyglądało niż w tej chwili.**

Agnieszka Jurecka: To też nie jest tylko decyzja miasta, bo w grę wchodzi też Urząd Morski i strefa ochrony klifu. Wydaje mi się że UM nie wydaje zgody na przeciągnięcie tam Dalej sieci, która jest planowana.

10. Głos z sali: Ale jeżeli by się zwrócić z wnioskiem do dyrektora Urzędu Morskiego – czy jest teraz pewność, że nie wyda zgody? Możemy to przesądzić?

Agnieszka Jurecka: Chciałabym, żeby państwo złożyli tak uwagę, będziemy to badać. W międzyczasie, słysząc to co państwo mówią, mogę jeszcze raz przebadać na jakiej podstawie zostało tak uchwalone w planie miejscowym.

11. Głos z sali: To będzie wyglądało jak slums. Tam już teraz ludzie chodzą.

12. Głos z sali: Ludzie próbują się dostać wzdłuż klifu z Babich Dołów na Okywie. Skoro jak pan mówił jednym z powodów włączenia nas w proces rewitalizacji jest przejście wzdłuż brzegu morskiego tworzenie takiej gdyńskiej dziury wstydu na własne życzenie nie ma większego sensu.

13. Głos z Sali: W planie jest taki wpis: Wszelkie zmiany sposoby użytkowania i zagospodarowania terenu w obszarze pasa nadbrzeżnego należy uzgodnić z właściwym terytorialnie organem administracji morskiej. Ustawa Prawo wodne z 18 lipca 2001, art. 881 mówi, że dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni jest organem właściwym do wydania decyzji zwalniającej z wyżej wymienionych zakazów. Czy nie trzeba by tutaj planu może zmieniać, ale chodzi o wystąpienie do dyrektora Urzędu Morskiego.

Agnieszka Jurecka: Na pewno poproszę państwa, którzy tam mieszkają, żeby te wszystkie uwagi spisać żebyśmy mogli je przedstawić prezydentowi.

14. Głos z sali: Tam jest też niedokończona droga z płyt yomb.

15. Głos z sali: Jest wodociąg, nie trzeba mieć pozwolenia na budowę, trzeba go tylko wyremontować.

16. Głos z sali: Był położony po wojnie, już chyba czas żeby coś dla tych ludzi zrobić.

17. Głos z sali: Są wnioski, trzeba je spisać. Każda rodzina osobiście.

18. Głos z sali: Jestem już czwartą czy piątą kadencję w Radzie Dzielnicy, walczę o to. Teraz jesteśmy pominięci. Odechciewa mi się tej pracy. To naprawdę będzie wyglądało tak, że szkoda mówić.

Agnieszka Jurecka: Postaram się dowiedzieć ile będę mogła do spotkania 2 lutego, które będzie w Radzie Dzielnicy. Postaram się porozmawiać z Urzędem Morskim i Biurem Planowania Przestrzennego, może przedstawię ten wstępnie ten problem na cotygodniowe posiedzenie kolegium. Niemniej jednak im więcej głosów tym głos donośniejszy.

19. Głos z sali: Rada Dzielnicy otrzymała metryczkę zadaniową na drugi etap ulicy Rybaków. Mamy już szacunek projektowy i wykonanie robót.

Agnieszka Jurecka: Z tego co państwo mówią widzę że jest pewna niekonsekwencja w działaniu i rozumiem że może być to frustrujące.

20. Głos z sali: **Nasze działania polegały na tym, że projekt miał być zrobiony do samego końca. My też byliśmy zaskoczeni, że tak się zakończyło. Nas z rady nikt o tym nie informował. Nasze wnioski szły w kierunku, żeby doprowadzić do końca, aż do ostatniego domu przy bazie Marynarki Wojennej.**

Agnieszka Jurecka: Te prace wykonywał ZDiZ?

21. Głos z sali: **Nie wiem, jaki zespół wykonywał to zadanie.**

Agnieszka Jurecka: To, że to nie zostało położone do końca jest skutkiem uchwalonego planu. Natomiast do 2 lutego postaram się dowiedzieć jak najwięcej i zobaczyć jakie są opcje naprawienia tej sytuacji albo uzyskam jakąkolwiek odpowiedź.

22. Głos z sali: **Jeżeli tam się nie będzie chciało nic robić to najlepiej rozburzyć i nas gdzieś wysiedlić. Zrobić pola zielone, będzie ślicznie.**

23. Głos z sali: **To jest nasza własność i nas nie mogą wyrzucić.**

24. Głos z sali: **Z tego co wiem firma która jest właścicielem sieci energetycznej ma już projekt modernizacji. Od kiedy zacząłem budowę domu bardzo intensywnie w tym uczestniczyłem. Sam jestem ciekawy czy nie mają w planach do samego końca ulicy Rybaków. W planie miejscowym jest skablowanie linii. Wiem, że mają nowy projekt bo wcześniejszy, na który mieszkańcy wyrażali zgodę, nie został z jakichś powodów zaakceptowany przez zarząd i być może, że nawet to w tym roku ruszy. Skablować należy wszystkie te słupy które są nieuporządkowane, chaotyczne, gdzieś jest górą, gdzieś jest dołem. Problemów z instalacją jest tyle, że i skrzynki się zapalały w domach. Kiedyś na końcu ul. Rybaki napięcie wynosiło 170V, żarówka czterdziestka świeciła jak świeczka. Było to powodem modernizacji.**

Agnieszka Jurecka: Na pewno są obostrzenia jeśli chodzi o kładzenie sieci kanalizacji sanitarnej.

25. Głos z sali: **Działania Rady Dzielnicy są w kierunku inwestycji, tendencje miasta są przeciwne. Dobrze, żeby te działania harmonizowały.**

26. Głos z sali: **Jeżeli miasto nie wyrazi chęci i nie będzie naciskać na Urząd Morski to Urząd Morski ma interes w zabezpieczeniu brzegu, a nie w rozbudowie infrastruktury.**

Agnieszka Jurecka: czy państwo mają tam zejście do brzegu?

27. Głos z sali: **Tam jest wyciąg rybacki. Kwestii łodzi rybackich, które są na Babich Dołach – dowiedziałem się, że jest pięć – plan rewitalizacji w żaden sposób tego nie dotyka. Czy mają być utrzymane? Czy to jest rzecz niepożądana w tej części dzielnicy? Czy to jest coś, co należałoby rozwijać tak jak na Oksywiu?**

28. Głos z sali: **Miasto miało plany i myśmy w tym uczestniczyli, ale wycofało się z inwestycji w przystań rybacką. To przystań rybacka na Obłuzu, żeby było śmieszniej. Najpierw był problem z właścicielem prywatnym tych gruntów, bo skarpa jest własnością prywatną. Były rozmowy z wojskiem, ale wojsko też miało inną koncepcję. Teraz nie wiem, czy rybacy będą dalej chcieli. Koszty utrzymania przy obecnych połowach mogą się okazać za dużym obciążeniem.**

Agnieszka Jurecka: Czy są w stanie ocenić, ile w tym obszarze mniej więcej mieszka osób?

29. Głos z sali: **Z dziećmi będzie 100.**

30. Głos z sali: **Żeby to przedłużyć będzie około pół kilometra.**

31. Głos z sali: **Proponuje spojrzeć na to jako na dziurę wstydu w planowanym szlaku turystycznym nad brzegiem morza.**

32. Głos z sali: **Tam jest przejście do ul. Zielonej, ludzie spacerują, wzdłuż jednostki jest przejście na Oksywie i do plaży, gdzie jest teraz rozbudowany bulwar.**

33. Głos z sali: **Jak jest Opener to ludzie wzdłuż płotu idą i z latarkami w nocy pytają którądy na plażę. Finał jest taki że dochodzą do osiedla. Co roku przyjeżdża kilkadziesiąt tysięcy ludzi i ten obszar intensywnie odwiedza. To nie jest tak, że tego nikt nie widzi. Z tego, co mi się wydaje, to z ustawy o rewitalizacji wynika fakt, że działania rewitalizacyjne mogą oddziaływać na plany miejscowe.**

Agnieszka Jurecka: Plan miejscowy musi być uzgodniony przez szereg różnych instytucji. Jeśli nie zostanie uzgodniony nie może być uchwalony.

34. Głos z sali: **Na wysokości plebanii koło kościoła jest plac. Zastanawiam się czy miasto mogłoby zainwestować w znak parkingowy i wymalowanie tam miejsc parkingowych. Teraz są średnio potrzebne, ale od maja ludzie, przez te wszystkie szlabany na osiedlu, zaczęli tam parkować . Może można to uporządkować i ułatwić tym ludziom zejście. Parkują dlatego, żeby dość do plaży.**

Agnieszka Jurecka: Wiem, że buduje się nowy kościół. Czy państwo wiedzą, co się stanie z tym obecnym?

35. Głos z sali: **Pewnie zostanie rozebrany. Ksiądz miał też plany modernizacji plebanii. Plac jest miejski i jest dzierżawiony – za tyłem kościoła, jak się skręca w ulicę Rybaków.**

Agnieszka Jurecka: Na stronie www.gdynia.pl/.rewitalizacja mogą się Państwo zapoznać z GPR i tym, czego dotyczą konsultacje. To 270 stron informacji nie tylko na temat Babich Dołów, ale wszystkich sześciu obszarów. Ten dokument można ściągnąć, można też przyjść do LIS w PPNT lub Infoboksu. Do 10 lutego czekamy na wszelkie uwagi albo propozycje do programu.

Bardzo państwu dziękuję za liczne przybycie i do zobaczenia 2 lutego.